

[zapraszamy do teatru](#)

Bilety rozdane, ale to nie koniec – zapraszamy do teatru

„Bilet dla medyka” to akcja Teatru Lalek Arlekin, która miała wesprzeć lekarzy w czasie pandemii, ale również pomóc teatrowi, który z powodu zamknięcia przechodził trudne chwile. Dzięki współpracy Komisji Kultury udało się kupić 100 biletów dla lekarzy do wykorzystania od otwarcia sceny we wrześniu do końca marca przyszłego roku. Do akcji przyłączyło się Towarzystwo Ubezpieczeń Medycznych Inter Polska, kupując kolejnych 100 biletów. Dzięki temu OIL mogła rozdać lekarzom 100 podwójnych zaproszeń na dowolny spektakl dla dzieci. Żeby zdobyć bilet wystarczyło zgłosić się za pomocą specjalnego formularza na stronie internetowej OIL. Bilety zostały rozdane w ciągu niespełna doby.

– Cieszymy się niezmiernie, że nasz „Bilet dla medyka” spotkał się z taką życzliwością i odzewem. Ale też z tego, że w ten sposób spotkamy się u nas, w Arlekinie. Mamy nadzieję, że dla lekarzy rodzinne wyjście do teatru, po ciężkich miesiącach pandemii będzie przyjemnym i zasłużonym powrotem do tej normalności – mówi Wojciech Brawer, dyrektor Teatru Lalek Arlekin. – O tym, że pomysł jest świetny, wiedzieliśmy, gdy tylko usłyszeliśmy o akcji „Bilet dla medyka” – powiedział Mateusz Kowalczyk, szef Komisji Kultury OIL. – Widzimy, że zainteresowanie lekarzy takimi akcjami jest duże, dlatego liczymy na dalszą współpracę.

Dziś możemy już zdradzić, że współpraca trwa. W październiku 9-10-11 w Teatrze Arlekin będzie można zobaczyć spektakl „Włókniarki”. **Na hasło „Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi” bilet na wydarzenie będzie można kupić w promocyjnej cenie 30zł.**

„Włókniarki” to jedna z najgłośniejszych premier ostatnich lat. Spektakl-koncert, którego scenariusz jest oparty na wydanej w 2018 r. książce Marty Madejskiej „Aleja Włókniarek”, przedstawia losy łódzkich pracownic przemysłu włókienniczego. Kobiet, które szły do pracy, kiedy miały po kilkanaście lat, i od tego momentu rytm ich życia wyznaczał tykający zegar, w takt którego prządka musiała chodzić „jak koń w kieracie”, a jej całe życie dzieliło się na trzy etapy: fabrykę, szpital i cmentarz. Główne role w spektaklu odegrały więc kobiety, osiem aktorek łódzkiego Arlekina. Przedstawienie w reżyserii Tomasza Mana, ze specjalnie napisaną do niego rockową muzyką, graną na żywo stało się doskonałym przykładem pokazania historii Łodzi.

Justyna Kowalewska

Fot. Materiały promocyjne Teatru Lalek Arlekin